

**SPRAWOZDANIE**

**Aleksandra Gliszczyńska\***

**MIĘDZYNARODOWA KONFERENCJA  
POLSKIEGO INSTYTUTU  
SPRAW MIĘDZYNARODOWYCH  
*SIXTY YEARS OF THE UNIVERSAL  
DECLARATION OF HUMAN RIGHTS:  
ACHIEVEMENTS AND CHALLENGES***

60. rocznica uchwalenia Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka była uroczyscie obchodzona na wielu światowych forach. Rola Powszechnej Deklaracji we współczesnym postrzeganiu praw człowieka oraz znaczenie ich ochrony stały się również tematem konferencji zorganizowanej przez Polski Instytut Spraw Międzynarodowych 18 listopada 2008 r., we wnętrzach Zamku Królewskiego w Warszawie. Przedstawiciele środowiska naukowego z wielu państw, organizacji pozarządowych i rządu spotkali się, by dyskutować nad dotychczasowymi osiągnięciami i istniejącymi wciąż wyzwaniami związanymi z obowiązywaniem Deklaracji. Konferencję otworzył Dyrektor Polskiego Instytutu Spraw Międzynarodowych, dr Sławomir Dębski, przemówienie otwierające wygłosił zaś dr Andrzej Kremer, Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych RP, pracownik naukowy Uniwersytetu Jagiellońskiego. Obaj mówcy podkreślali znaczenie Deklaracji dla Polski oraz dla całej wspólnoty międzynarodowej,

---

\* Mgr Aleksandra Gliszczyńska – asystent naukowy w Poznańskim Centrum Praw Człowieka INP PAN.

odwoływali się również do przykładów aktywnego udziału polskich władz w wysiłkach na rzecz urzeczywistniania ideałów i postanowień Deklaracji.

Pierwsza sesja naukowa zatytułowana została *Human Rights – Between Universality and Diversity. The Common Understanding and Implementation of Human Rights – a Myth or Reality?* Odpowiedzi na postawione w tytule sesji pytanie poszukiwało grono panelistów. Profesor Jack Donnelly z Uniwersytetu w Denver poświęcił swój referat niezwykle interesującemu i złożonemu zagadnieniu relacji pomiędzy zasadą powszechności (uniwersalizmu) i relatywizmu praw człowieka. Profesor Donnelly wyjaśniał, w jaki sposób prawa człowieka są dziś z jednej strony powszechne, z drugiej zaś relatywne – zależne od szeregu czynników kulturowych, ekonomicznych czy politycznych. Następnie stwierdzając, iż powszechność praw człowieka dotyczy zarówno aspektu prawnego jak i funkcjonalnego, referent wskazał na wiele elementów relatywnego ich stosowania konkludując, iż prawa człowieka można określić jako relatywnie uniwersalne.

Do czynników relatywizujących powszechne stosowanie praw człowieka odniósł się również kolejny panelista, Profesor Michael Freeman z Uniwersytetu w Essex. W swym referacie *Power and Culture in the Implementation of Human Rights*, Profesor Freeman przywołał przykłady z mało znanej, choć fascynującej dziedziny nauki – antropologii praw człowieka. Profesor Freeman dowodził, iż w zależności od szeregu okoliczności wpływy kulturowe danego obszaru czy społeczności mogą stać się mechanizmem przyspieszającym bądź hamującym powszechne stosowanie praw człowieka. Aby zaś proces implementacji uniwersalnych standardów mógł przebiegać w sposób jak najbardziej efektywny, konieczna jest aktywność tzw. „tłumaczy” praw człowieka – prawników, przywódców religijnych, działaczy organizacji pozarządowych, którzy znają specyfikę danej kultury i społeczności. Kolejny referat przedstawił Profesor Voijn Dimitrijević, Dyrektor Belgradzkiego Centrum Praw Człowieka. Profesor Dimitrijević rozpoczął od uwagi, iż Powszechna Deklaracja Praw Człowieka wywarła ogromny wpływ na ideę ochrony praw człowieka. Zastanawiał się również nad trudnościami, z jakimi boryka się uniwersalny system ochrony praw człowieka. Upolitycznienie nowej Rady Praw Człowieka ONZ, tendencja do ograniczania kompetencji i aktywności Wysokiego Komisarza ds. Praw Człowieka oraz specjalnych sprawozdawców, przerost znaczenia retoryki w odniesieniu do praw człowieka to, zdaniem Profesora jedynie niektóre z powodów, dla których prawa człowieka uznaje się dziś często za „niemodne”.

Jako ostatni w czasie trwania pierwszej sesji głos zabrał Siergiej Kowaliov z rosyjskiego „Memoriału”, światowej sławy, bezkompromisowy obrońca praw człowieka. W bardzo zdecydowany sposób odrzucił on koncepcje uwzględniające czynnik relatywizmu w implementowaniu praw człowieka na świecie, stwierdzając, iż ich powszechność powinna stać ponad wszelką wątpliwością. Podkreślił ponadto, iż Powszechna Deklaracja została odzwierciedlona w postanowieniach wielu konstytucji państw, które odzyskały niepodległość po rozpadzie bloku wschodniego.

Pierwsza sesja zakończyła się interesującą dyskusją z udziałem uczestników konferencji. Między innymi Profesor Zdzisław Kędzia z Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu zastanawiał się, w jakim stopniu uznanie czynnika relatywizmu kulturowego w odniesieniu do zobowiązań państw w zakresie przestrzegania praw człowieka może stać się wygodnym wytłumaczeniem i wymówką dla przypadków łamania tych praw w poszczególnych państwach. Z kolei mgr Katarzyna Sękowska-Kozłowska z Poznańskiego Centrum Praw Człowieka INP PAN podniosła kwestię oceny koncepcji stworzenia jednego, powszechnego „sądu praw człowieka” oraz szans jego efektywnego funkcjonowania.

Druga sesja, poświęcona tematyce udziału Polski w rozwijaniu idei ochrony praw człowieka, zgromadziła przy stole panelistów uznanych polskich ekspertów w dziedzinie praw człowieka. Sesji przewodniczył Profesor Roman Kuźniar z Uniwersytetu Warszawskiego, jako pierwszy zabrał zaś głos Profesor Krzysztof Drzewicki z Biura Wysokiego Komisarza OBWE ds. Mniejszości Narodowych. Profesor Drzewicki określił na wstępie Powszechną Deklarację jako najdoskonalszy instrument dotyczący ochrony praw człowieka jaki kiedykolwiek uchwalono, również pod względem jego prawnego wymiaru. Za podstawowe wyzwania stojące dziś przed Polską Profesor uznał natomiast przejście od „polityki reakcji” do „polityki akcji” w promowaniu praw człowieka, usprawnienie mechanizmu implementacji wyroków Europejskiego Trybunału Praw Człowieka oraz wypracowanie polskiego stanowiska w kluczowych obecnie obszarach praw człowieka.

Kolejny panelista, Profesor Zdzisław Kędzia, przedstawił w referacie *Sixty Years of Universal Declaration of Human Rights – Opportunities?* szereg zagadnień, które składają się we współczesnym świecie na istotę znaczenia ochrony praw człowieka. Choć lektura Powszechnej Deklaracji również dziś jest ogromnie inspirująca, świat zmaga się obecnie z wyzwaniami i problemami wymagającymi, zdaniem Profesora Kędzi, podjęcia aktywności w nowych

dziedzinach i sferach życia społeczności. Przykładem takich działań jest mająca kluczowe znaczenie koncepcja przyjęcia „odpowiedzialności za ochronę”. W tym kontekście Profesor Kędzia wskazał m. in. na zbyt małe zaangażowanie Unii Europejskiej. Profesor przywołał również słowa noblisty w dziedzinie ekonomii i filozofa – Amartyi Sena, który wskazuje, iż poziom przestrzegania praw człowieka powinien być mierzony w czasie kryzysu ekonomicznego. Odnosząc się do polskiego wkładu w promocję ochrony praw człowieka, Profesor nawiązał do historycznie uwarunkowanej odpowiedzialności Polski w tym zakresie oraz konieczność przejścia do „następnego etapu” reform, które miały miejsce po 1989 r. – etapu nowoczesności, również w dziedzinie ochrony praw człowieka.

Jako ostatni głos zabrał Profesor Roman Wieruszewski, Dyrektor Poznańskiego Centrum Praw Człowieka INP PAN. Profesor Wieruszewski odniósł się przede wszystkim do negatywnej tendencji w postaci malejącej gotowości polskich władz do związania się kolejnymi międzynarodowymi instrumentami ochrony praw człowieka. Wygaśł początkowy entuzjazm wobec przyjęcia jak najszerzego katalogu praw człowieka, który widoczny był po zmianie systemu politycznego w Polsce. W tamtym okresie Trybunał Konstytucyjny oraz Sąd Najwyższy bardzo szybko zaczęły przywoływać w swym orzecznictwie międzynarodowe standardy dotyczące ochrony praw człowieka. Dziś brak woli politycznej, jak również debaty społecznej i presji wywieranej przez społeczeństwo na władzę sprawia, iż Polska nie ratyfikowała tak istotnych traktatów jak m. in. Międzynarodowa Konwencja o ochronie praw wszystkich pracowników migrujących i członków ich rodzin, Protokół Fakultatywny do Konwencji o prawach osób niepełnosprawnych czy Konwencja Ottawska o zakazie używania, składowania, produkcji i przekazywania min przeciwpiechotnych.

Sesję zakończyła bardzo ożywiona i interesująca dyskusja, podczas której rozważano m. in. możliwe priorytety w obszarze praw człowieka polskiej prezydencji w Radzie UE, planowanej na 2011 r. Profesor Kędzia wskazał na problem wykluczenia socjalnego jako na jeden z możliwych obszarów aktywności polskiego przewodnictwa. Profesor Wieruszewski zwrócił natomiast uwagę na skierowanie polskich wysiłków w stronę byłych republik radzieckich. Dyskutowano również nad rolą organizacji pozarządowych, kwestią przyjęcia przez Polskę Protokołu 12 do Europejskiej Konwencji o Ochronie Praw Człowieka oraz negatywnym zjawisku dewaluacji pewnych pojęć z obszaru praw człowieka. Zastanawiano się ponadto nad znikomym

zainteresowaniem problematyką praw człowieka ze strony mediów, czego najlepszym dowodem okazał się niestety brak ich przedstawicieli podczas całej konferencji. Ciekawa wymiana poglądów kontynuowana była także już po oficjalnym zakończeniu konferencji.

Znakomite grono panelistów, różnorodność tematów wystąpień, owocna dyskusja oraz bardzo dobra organizacja sprawiły, iż konferencję Polskiego Instytutu Spraw Międzynarodowych z pewnością można zaliczyć do wydarzeń ważnych i udanych. Zabrakło niestety aktywnego udziału w dyskusji, w szczególności podczas drugiej sesji, przedstawicieli rządu polskiego. Nieco pesymistyczne wnioski wynikające z przedstawionych w referatach trudności w zakresie skutecznej i powszechnej implementacji praw człowieka oraz negatywnej oceny obecnego stopnia zaangażowania strony polskiej, z pewnością nie wpłynęły na ogólną konkluzję konferencji, która wykazała trudny do przecenienia wpływ Powszechnej Deklaracji na dzisiejszy kształt nie tylko uniwersalnego, lecz również regionalnych systemów ochrony praw człowieka. Dyrektor PISM, zamykając obrady, złożył Deklaracji „najlepsze życzenia urodzinowe”, do których dołączyli się wszyscy uczestnicy konferencji.